

Rozpoczął się rozruch ostatniego turbozespołu największej w Polsce siłowni Jaworzno II

KRAKÓW. — W poniedziałek 5 bm. zakończony został montaż i rozpoczęto rozruch ostatniego turbozespołu naszej największej siłowni Jaworzno II wybudowanej włączonej do eksploatacji w Planie 6-letnim.

# GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK V. Nr 288 (1323)

wtorek, 6. XII. 1955 r.

Cena 20 gr

## Młodzi, przodujcie w walce

## o rozwój rolnictwa o socjalistyczną przebudowę wsi

### Uchwała II Plenum ZG ZMP

WARSZAWA. — W Warszawie odbyło się II Plenum Zarządu Głównego ZMP, poświęcone sprawom aktywniejszego udziału organizacji ZMP-owskich na wsi w walce o rozwój rolnictwa i socjalistyczną przebudowę wsi. Plenum podjęło uchwałę w sprawie pracy ZMP na wsi.

Uchwała stwierdza na wstępie, że praca ZMP, szczególnie wśród młodzieży wiejskiej, nie nadąża za zadaniami i jest nadal niezadowalająca. Uchwały II Zjazdu Partii są wykonywane w niedostatecznym stopniu, ZMP nie przezwyciężyło wielu braków w metodach kierowania wiejskimi organizacjami.

Uchwała stwierdza, że sytuacja wśród młodzieży wiejskiej oraz wielkość zadań, czekających ją w Planie 5-letnim, wymagają stałego rozszerzania wpływów ZMP na całą młodzież wiejską. W związku z tym — głosi uchwała — trzeba w zasadniczy sposób tak zmienić pracę ZMP na wsi, by Związek stał się organizacją, która w codziennej działalności zespolać będzie słuszne dążenia i potrzeby młodzieży z walką o realizację zadań budownictwa socjalistycznego. ZMP powinien kształtować w młodzieży wolę przezwyciężania ciemnoty, zacofania, przesądów, reagowania na każdy wypadek krzywdy i biurokracji.

Uchwała II Plenum ZG ZMP stwierdza, iż należy przede wszystkim dobrze rozumieć i wyjaśnić młodzieży zasady polityki Partii na wsi i wskazania IV Plenum KC PZPR, rozwijając wśród młodzieży zapał do zdobycia wiedzy rolniczej i ogólnej, gdyż jest to warunkiem przezwyciężenia zacofania, jakie występuje jeszcze w rolnictwie i wprowadzenia nowych metod, które pozwalają zwiększać plony i wyniki hod-

owlu. Kola ZMP-owskie, troszcząc się o jak najszerzy i aktywny udział młodzieży w kursach agro- i zootechnicznych, pogadankach, odczytach lektorów Upowszechnienia Wiedzy Rolniczej itp. — powinny być organizatorem szerokiego ruchu doświadczalniczego (tworzenie kółek młodych miczurinowców, zakładanie poletek doświadczalnych itd.) i propagatorem tego ruchu wśród dzieci i młodzieży wiejskiej.

Uchwała podkreśla, że cała organizacja ZMP-owska powinna aktywnie pomagać przy mechanizacji rolnictwa — poprzez dbałość o pełne wykorzystanie traktorów i parku mechanicznego i budzenie zainteresowania tech-

● Ciąg dalszy na str. 2

### Dzień Konstytucji w ZSRR

MOSKWA. — Dzień 5 grudnia jako „Dzień Konstytucji ZSRR” jest w Związku Radzieckim wielkim świętem ogólnonarodowym.

Nowa konstytucja w ZSRR została uchwalona w grudniu 1936 roku na nadzwyczajnym VIII Ogólnozwiązkowym Zjeździe Rad.

W rocznicę konstytucji radzieckiej zakłady pracy w całym kraju meldują o nowych osiągnięciach produkcyjnych. Setki zakładów przemysłowych w obwodach centralnych, w Zagłębiu Donieckim, na Uralu i w innych okolicach ZSRR witały to ogólne narodowe święto przedterminowym wykonaniem planów rocznych.

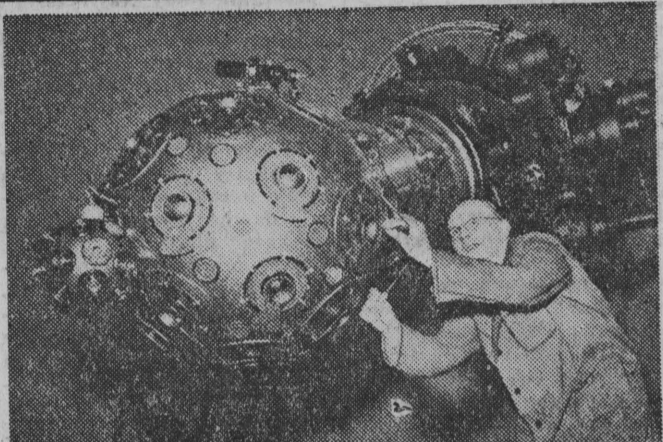
W Moskwie i innych miastach radzieckich odbywają się uroczyste akademie. Wielu mieszkańców Moskwy bierze udział w wycieczkach o następującej tematyce: „Konstytucja ZSRR w działaniu”, „Od starej Moskwy do Moskwy socjalistycznej”, „Moskwa — stolica ZSRR” i innych.

Uroczyste akademie odbywają się również w klubach robotniczych i domach kultury Leningradu.

### Premier Egiptu odwiedzi Rumunię

MOSKWA. — Jak donosi agencja TASS z Kairu, premier Egiptu Nasser przyjął zaproszenie rządu rumuńskiego na złożenie oficjalnej wizyty w Rumuńskiej Republice Ludowej.

Termin złożenia wizyty nie został jeszcze ustalony.



### Bułganin i Chruszczow

#### przyjmowali defiladę wojsk burmańskich

RANGUN. — Wieczór 4 bm. N. A. Bułganin i N. S. Chruszczow oraz towarzyszące im osoby spędzili w Maymyo (miejscowości leżącej o 70 km od Mandalaj) siedziby dowództwa północnego okręgu wojskowego Burmy. Przywódców radzieckich podejmowali tu minister obrony i władze wojskowe Unii Burmańskiej.

Dnia 4 bm. towarzyszący N. A. Bułganinowi i N. S. Chruszczowowi minister obrony Burmy U Ba Swe wydał na ich cześć obiad, na którym obecny był dowódca sił zbrojnych gen. Ne Win oraz inni dowódcy wojsk burmańskich.

Dnia 5 bm. rano odbyła się na cześć przywódców radzieckich defilada wojskowa.

Na placu ustawiły się jednostki armii, marynarki wojennej i lotnictwa, oddziały wojsk pancernych i artylerii. W chwili przybycia N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa orkiestra odegrała hymny państwowe Związku Radzieckiego i Burmy.

Defiladę odbierali N. A. Bułganin i N. S. Chruszczow, którzy wraz z towarzyszącymi im ministrem obrony i dowódcą sił zbrojnych Burmy przemierzali uprzednio samochodami przed frontem wojsk.

N. A. Bułganin i N. S. Chruszczow wygłosili do generałów, oficerów i szeregowych sił zbrojnych Burmy krótkie przemówienia.

### 2 MILIONY DRZEW

zasadzone w tym roku w całym kraju

WARSZAWA. — Zgodnie z uchwałą Prezydium Rządu o zadrzewieniu kraju, rozpoczęto w br. na szeroką skalę sadzenie drzew wzdłuż dróg, brzegów rzek, torów kolejowych, w parkach, na skwerach itp. W wyniku tego do chwili obecnej zasadzono ponad 2 miliony drzew, przeważnie liściastych, szybko rosnących, jak topole klony, jesiony, olchy i inne.

## Na „barburkowym” święcie

STALINOGROD. — W Stalinogrodzie, Bytomiu, Sosnowcu i innych miastach, odbyły się 4 bm. w godzinach wieczornych liczne zabawy w kopalniach, zjednoczeniach węglowych i zakładach przemysłowych. Oprócz zasłużonych górników, inżynierów i techników górnictwa, bawili się również zaproszeni na święto Dnia Górnika

NA ZDJĘCIU: kierownik ekipy montażowej z Zakładów w Jenie — Herbert Blumentritt montuje głowicę aparatu projekcyjnego planetarium w Stalinogrodzie.

Na zabawę w salach WRZZ w Stalinogrodzie przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz oraz wiceprezes Rady Ministrów, minister Górnictwa Węglowego Piotr Jaroszewicz i przewodniczący CRZZ Wiktor Kłosiewicz.

### Otwarcie wielkiego planetarium

W dniu Święta Górnika — 4 grudnia w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku w Stalinogrodzie odbyło się otwarcie pierwszego w kraju i jednego z niewielu na świecie planetarium i ludowego obserwatorium im. M. Kopernika. Na uroczystość przybyli m. in.: Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz i minister Oświaty Witold Jarosiński.

Odbył się pierwszy pokaz astronomiczny w planetarium. Na potężnym kopulastym ekranie przypominającym do złudzenia rozgwieżdżone niebo można było zobaczyć ruchy wszystkich planet, obserwowane z dowolnego punktu globu ziemskiego.

### Niecodzienni goście w kopalnianych chodnikach

4 bm. — w Dniu Górnika — Ministerstwo Górnictwa Węglowego umożliwiło zwiedzenie kopalń oraz zapoznanie się z warunkami pracy górników.

W Chorzowie, w kopalni „Prezydent” już od wczesnych godzin rannych do podziemi zjeżdżały coraz to nowe grupy ludzi. Z warunkami pracy górników tej kopalni zapoznali się 70-osobowa wycieczka z Wrocławia i 50-osobowa z Krakowa.

### FPK proponuje socjalistom koalicję wyborczą

PARYŻ. — W poniedziałek opublikowano tu list kierownictwa Francuskiej Partii Komunistycznej do Komitetu Wykonawczego SFIO. W liście tym FPK proponuje socjalistom zawarcie koalicji wyborczej.

Stwierdza ona, że komunisty i socjaliści francuscy mogą uzyskać wszystkie mandaty w wielu okręgach wyborczych, jeżeli będą współdziałać podczas wyborów.

### NOWY ROK nie lubi starych długów

### List otwarty

## chłopów z gromady Ploski do wszystkich chłopów w woj. białostockim

Bracia chłopie!

Gromada nasza rozliczyła się całkowicie do 29 listopada br. ze wszystkich obowiązków wobec państwa. Plan skupu zboża wykonaliśmy w 105 procentach, obowiązkowe dostawy żywa i mleka w 100 procentach, a dostawy ziemniaków w 109 proc. Spłaciśmy wszystkie należności finansowe za rok bieżący również w 100 procentach. Z ogólnej sumy 17 tysięcy zł zaległości z lat ubiegłych spłaciiliśmy już ponad 10 tysięcy złotych. Ambicją naszą jest wykonanie tych zaległości w najbliższych dniach.

Pracujący chłopie województwa białostockiego! Słusznie pisze „Gazeta Białostocka” — organ Komitetu Wojewódzkiego naszej partii, że nowy rok nie lubi starych długów. Apelujemy więc do Was, abyscie poszli w nasze ślady i codzienną pracą wyjaśniającą przekonywali opieszalych o konieczności natychmiastowego rozliczenia się z państwem ze sprzedaży zboża, żywa, i spłaceniu podatku gruntowego.

Państwo spieszy nam, chłopom pracującym, z wielką pomocą i opieką. Dowodem tego jest chociażby ostatnia uchwała Prezydium Rządu o dodatkowych środkach pomocy dla rozwoju hodowli, uchwała zmierzająca do dalszego wzrostu dobrobytu pracującego chłopstwa. Dlatego musimy wzmoczyć wszystkie siły, aby odwdziżyć się państwu za ten wyraz troski i pomocy.

Apel ten podejmujemy w rocznicę wyborów do rad narodowych na posiedzeniu aktywno gromadzkiego Frontu Narodowego naszej gromady i uroczystej sesji Gromadzkiej Rady Narodowej, w imieniu i z upoważnienia całej ludności gromady.

Wierzmy, że idąc za naszym przykładem wszyscy chłopie woj. białostockiego wzmogą swe wysiłki i uregulują wszystkie należności wobec państwa, tak, abysmy rok przyszedł — pierwszy rok naszej Pięciolatki — rozpoczęli bez zadłużenia.

Za Gromadzkim Komitetem Frontu Narodowego  
BAZYLI BORUTA  
sekretarz GKFN w Ploskach

Za Prezydium GRN w Ploskach  
ALEKSANDER TROFIMCZUK  
sekretarz Prezydium GRN

Za radnych i mieszkańców gromady Ploski  
JAN WRÓBLEWSKI  
z-ca przewodniczącego Prezydium GRN



W Berlinie otwarta została wystawa obrazów Galerii Dreźnieńskiej, przekazanych przez Związek Radziecki władzom Niemieckiej Republiki Demokratycznej. NA ZDJĘCIU: Premier NRD Otto Grotewohl, wicepremier i minister spraw zagranicznych NRD dr. Bolz oraz zaproszeni goście zwiedzają wystawę. Fot. — CAP

## II Zjazd Zrzeszenia Studentów zakończył obrady

WARSZAWA. — 4 bm. w późnych godzinach wieczornych zakończył swe obrady II Krajowy Zjazd Zrzeszenia Studentów Polskich. Zjazd uchwalił nowy statut Zrzeszenia oraz dokonał wyboru władz naczelnych tej organizacji.

### Sygnaly SOS z Bałtyku

## Jednostka ratownicza „Szkwał” uratowała dwa kutry niemieckie

SZCZECIN. — 3 bm. późnym wieczorem, podczas silnego sztormu, radiostacja w Swinoujściu odebrała sygnał SOS. O pomoc wołały dwa kutry niemieckie Sas-231 i Sas-237, którym podczas polowań sieci wplątały się w śruby uniemożliwiając poruszanie się.

W kilkanaście minut po odebraniu sygnału ze Swinoujścia wyruszyła na pomoc jednostka ratownicza „Szkwał”. W trudnej walce z wichrem i wysoką falą „Szkwał” zdołał przyholować obie jednostki do portu w Swinoujściu.

## Tajemnicza eksplozja w Kairze

KAIR. — W sobotę wieczorem w stolicy Egiptu na odcinku między ministerstwem spraw wewnętrznych a budynkami ambasady amerykańskiej i angielskiej eksplodował z nębywała siła jadący wtedy samochód osobowy. Część auta znalazła się w odległości 150 m od miejsca wypadku. Szofer został całkowicie rozszarpany przez wybuch. Policja egipska odnalazła w pobliżu prawo jazdy na nazwisko D. P. Kolnich. Przyczyna eksplozji był prawdopodobnie podłożony w samochodzie materiał wybuchowy.

### KOMENTARZ DNIA FRANCJA PRZED WYBORAMI

A więc Francja znajduje się w obliczu wyborów do parlamentu. Nastąpiła niezapowiedziana rozprawa tocząca się na forum Zgromadzenia Narodowego o termin wyborów i o formacie wyborczym. Kiedy deputowani obalili bezwzględnie większość głosów rząd Faure'a, premier rozwił parlament korzystając z uprawnień przysługujących mu na mocy 11 artykułu konstytucji. Artykuł ten przewiduje bowiem, że w wypadku odmówienia przez Zgromadzenie zaufania bezwzględnej większości głosów dwóm kolejnym rządów w okresie 18 miesięcy, rząd ma prawo rozwiązać Zgromadzenie. A ponieważ poprzedni rząd francuski — rząd Mendes-France'a — obalony został 10 miesięcy temu również bezwzględnie większością głosów, Faure skorzystał z przysługującego mu na mocy konstytucji prawa. Powstała sytuacja, która jeden z dzienników paryskich nazwał szczytem paradoksu. Zgromadzenie obaliło rząd, przynajmniej niezapowiedzianym, tymczasem spełnione zostały warunki, które wykorzystat premier dla przyspieszenia wyborów, czego deputowani wcale nie chcieli.

Sytuację przedwyborczą Francji znamionuje ostry kryzys burżuazyjnej demokracji i krach dotychczasowej polityki rządów francuskich. Poszczególne partie burżuazyjne dzielą poważne robleńności. Niejednokrotnie linia podziału przebiega wewnątrz ugrupowania burżuazyjnego. Dowodem tego chociażby decyzja kierownictwa partii radykałów o wykluczeniu premiera Faure'a z partii za podjęcie decyzji w sprawie wyborów sprzecznej z uchwałami kongresu radykałów. Faure odmówił podporządkowania się decyzji biura. Prasa donosi o możliwości rozłamu w partii radykałów. Wszystkie te konflikty są odbiciem nurtujących społeczeństwo francuskie dążeń do zmiany polityki wewnętrznej i zagranicznej. Dążeń, z którymi nie może nie liczyć się żadna z partii politycznych pod groźbą utraty poparcia opinii publicznej.

Polityka wszystkich kolejnych rządów francuskich w okresie czterolatniej kadencji rozwiazanego Zgromadzenia Narodowego, dostarcza społeczeństwu francuskiemu więcej powodów do niezadowolenia, niż do radości. Czym charakterystyczne są polityka burżuazyjna w okresie ostatnich czterech lat? W dziedzinie polityki wewnętrznej — brakiem odpowiedzi na podstawowe pytania klasy robotniczej i chłopstwa. W polityce zagranicznej — dalszym osłabieniem bezpieczeństwa Francji i jej pozycji na arenie międzynarodowej.

Niemal powszechne stało się we Francji żądanie radykalnej zmiany polityki zagranicznej, żądanie wejścia na tory polityki niezależnej, godnej wielkiego mocarstwa i zmierzającej do zapewnienia bezpieczeństwa kraju i utrzymania pokoju.

W takiej to sytuacji Francja przystępuje do wyborów. Otwierają one przed narodem francuskim możliwość wypłynięcia na zmianę dotychczasowej polityki kół rządzących. Od społeczeństwa francuskiego zależy obecnie w jakim stopniu Francja wejdzie na drogę polityki odpowiadającej interesom narodu francuskiego.

Decyzja o rozwiązaniu parlamentu i wyznaczeniu na dzień 2 stycznia wyborów przyjęta została przez większość narodu francuskiego z zadowoleniem. Za przyspieszeniem terminu wyborów występowała również Komunistyczna Partia Francji. Domagała się tego, uważając, że w tej trudnej dla Francji sytuacji konieczne jest wystąpienie głosu narodu. KPF podjęła też inicjatywę, zmierzającą do tego, by głos społeczeństwa francuskiego został w pełni wysłuchany. KPF wystąpiła z oficjalną propozycją współdziałania w wyborach z partią socjalistyczną. W istotnych sprawach — jak głos oświadczenia Biura Politycznego KPF — doszło do zbliżenia stanowisk między komunistami i socjalistami. Istnieje możliwość opracowania wspólnego programu lewy w walce o pokój, zachowanie niezawisłości narodowej, świeckie szkoły, swobody demokratyczne i postęp społeczny. Zjednoczenie sił lewy miałoby niewątpliwie pozytywny wpływ na losy Francji. Zapewniłoby zwycięstwo sił demokracji i demokracji i — podobnie jak w 1936 r., po zwycięstwie frontu ludowego — stworzyłoby warunki dla wejścia Francji na drogę demokracji i pokoju.

### Angielski gubernator Cypru zastosował barbarzyńską zasadę „odpowiedzialności zbiorowej” Patrioci atakują koszary brytyjskie



LONDYN. — Agencja Reuters podaje z Nikozji, że gubernator Cypru John Harding zastosował po raz pierwszy zasadę odpowiedzialności zbiorowej w stosunku do mieszkańców wioski Lefkoniko za spalanie gmachu lokalnych władz w dniu 3 bm. Ludność tej wioski będzie musiała zapłacić wysoką karę pieniężną. Wioskę patrolują oddziały policji. Kilku mieszkańców wsi Lefkoniko aresztowano.

Według doniesień tejże agencji, w wielu miejscowościach Cypru doszło do nowych starć między patriotami cypryjskimi z oddziałami wojsk brytyjskich. Podczas ataku patriotów na koszarę brytyjską w pobliżu Kyrenii (gólcynny Cypr) 2 żołnierzy brytyjskich również patrol brytyjski w górach w pobliżu Nikozji. Dowódca patrolu został poważnie ranny. W Famagusta ostrzelwano podycutych żołnierzy brytyjskich.

NA ZDJĘCIU: w górę: moment aresztowania dwóch uctniów za demonstrację antyangielską. Fot. — GAF

## Spotkanie Woroszyłowa, Mikojana i Mołotowa z austriacką delegacją parlamentarną

MOSKWA. — 3 bm. odbyło się na Kremlu spotkanie przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłowa, pierwszego zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. I. Mikojana, pierwszego zastępcy przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR i ministra spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotowa z austriacką delegacją parlamentarną, przebywającą w Związku Radzieckim na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR.

Witając gości w imieniu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego K. J. Woroszyłow podkreślił, że wymina delegacji parlamentarnych i innych delegacji między krajami zbliża do siebie narody, pomaga wznowić dawne kontakty lub też nawiązać nowe.

Szef delegacji, przewodniczący Rady Związkowej A. Frisch odpowiedział o spotkaniach członków delegacji z przedstawicielami różnych warstw społeczeństwa radzieckiego.

Spotkania te z narodem radzieckim potwierdziły — podkreślił A. Frisch — że możemy uważać się za przyjaciół. Sądzą — dodał on — że wiele uprzedzeń i nieporozumień, które opierały się na fałszywej propagandzie, zostały teraz usunięte, a tym samym osiągnięty został cel naszej podróży do ZSRR.

Następnie szef delegacji austriackiej wyraził myśl, że traktat państwowy o odbudowie niezawisłej i demokratycznej Austrii założyłby mocne podwaliny dla zacieśnienia i umocnienia stosunków między obu krajami, rozwijające się za stosunki ekonomiczne między Austrią i ZSRR przyczynia się do jeszcze większego zbliżenia.

### Ostatnie wiadomości

MOSKWA

5 bm. odleciała z Moskwy do Delhi delegacja radzieckich inżynierów-hutników z wiceministrem Hutnictwa Żelaza ZSRR W. B. Chlebnikowem.

Delegacja przedstawiła rządowi hinduskiemu do rozpatrzenia projekt hutnictwa w Indiach, opracowany przez specjalistów radzieckich.

BERLIN

5 grudnia prezydent Niemiec Republikę Demokratyczną Wilhelm Pieck zwiedził wystawę obrazów Gasterri Dreźnieńskiej, uratowanych w czasie wojny przez żołnierzy radzieckich i przekazanych przez rząd ZSRR rządowi NRD.

BUENOS AIRES

Wybuchł tu w porcie 5 bm. gwałtowny pożar, który zniszczył szereg magazynów. Straży ogniowej udało się pożar zlokalizować dopiero po kilku godzinach ciężkiej walki. Straty są znaczne.

NOWY JORK

Na szosie pod Nowy Jork zdarzyło się za sobą 25 samochodów. Samochody te po zablokowaniu drogi przez pierwszy spośród nich utworzyły w ciemności i w mgłę łańcuch złożony z kolejno zderzających się i wypadających na siebie wozów. W zdarzeniach tych 13 osób odniosło rany.

## Uchwała II Plenum ZG ZMP

• Ciąg dalszy ze str. 1

niką. Kola ZMP w zakładach produkujących traktory i maszyny rolnicze, powinny walczyć o wysoką jakość produkcji i doskonale maszyn oraz utrzymywać w tym celu ścisłą więź z ZMP-owcami z POM-ów i PGR-ów.

Przed organizacją ZMP-owców staje doniosłej wagi zadanie przygotowania, doboru i wychowania młodych kadr specjalistów dla rolnictwa. Kola ZMP powinny więc troskliwą opieką otoczyć młodą inteligencję rolniczą, dbać o zapewnienie tej nowej inteligencji niezbędnych warunków do pracy i urzędowania sobie życia, o zatrudnienie jej zgodnie z kwalifikacjami.

Uchwała podkreśla, że ZMP na wsi musi być organizacją życia kulturalno-oświatowego, rozrywki i wypoczynku młodzieży. „Niech każde kolo ZMP — czytamy w uchwale — podejmie inicjatywę organizowania zespołów świetlicowych, chórów, wycieczek, czytelni i klubów, festynów, imprez sportowych itp. ZMP-owcy muszą czuć się gospodarzami w świetlicach wiejskich, brać aktywny udział w pracy rad świetlicowych, opracowywać program zajęć w świetlicach itd.”

Wiele uwagi poświęca uchwała zadaniom, jakie stają przed organizacjami ZMP-owskimi w Planie 5-letnim. „Niech każdy ZMP-owiec dąży do podniesienia wydajności swego gospodarstwa, niech pracuje nad tym, aby stać się świadomym i kulturalnym rolnikiem, który śmiało stosuje osiągnięcia najnowszej wiedzy rolniczej i stara się o unowocześnienie metod uprawy roli i hodowli w swoim gospodarstwie”.

Uchwała stwierdza, że dla pełniejszego i szybszego wykorzystania wszelkich rezerw tych w gospodarstwach indywidualnych, kolo ZMP powinny inicjować i rozwijać różnorodne formy zespolowego działania.

Szczególną uwagę zwraca uchwała II Plenum ZG ZMP na rolę młodzieży w politycznym i gospodarczym umacnianiu spółdzielni produkcyjnych, w rozwoju ruchu spółdzielczości na wsi. „Musimy wytrwać i konsekwentnie — czytamy w uchwale — propagować wśród całej młodzieży wiejskiej nasze idee, dążyć do tego, by młodzież stała się pionierem socjalistycznej przebudowy wsi i przodowała w walce o spółdzielczość produkcyjną”.

Stwierdzając w uchwale, że duży wpływ na aktywny udział młodzieży w pracy zespolowej ma właściwa ocena

wyników jej pracy przez zarządy spółdzielni oraz częste udzielanie zaliczek młodym spółdzielcom, Plenum upoważnia Prezydium ZG ZMP, by wystąpiło z propozycjami w tej sprawie. Najważniejsze jednak jest, by młodzież wykazywała aktywność we wszystkich dziedzinach życia i pracy w tej spółdzielni, by kolo ZMP wsiach spółdzielczości dążyło do współdziałania z młodzieżą z POM-ów i PGR-ów.

„W walce o podniesienie produkcji rolniej — czytamy w uchwale — o rozwój i umacnianie spółdzielni produkcyjnych, wielkie zadania stoją przed młodzieżą pracującą w POM-ach”. Zarządy wojewódzkie i powiatowe ZMP muszą więc otoczyć młodzież większą niż dotychczas opieką, pomóc ZMP-owcom w POM-ach w ulepszeniu pracy ideowo — wychowawczej wśród traktorzystów oraz w organizowaniu życia kulturalnego.

Zarządy ZMP-owskie muszą dobrze zrozumieć i pamiętać w swojej praktycznej działalności o tym, że przygotowanie kół do samodzielnnej pracy, do zajmowania się w dziedzinie rolnictwa, wycieczek, czytelni i klubów, festynów, imprez sportowych itp. ZMP-owcy muszą czuć się gospodarzami w świetlicach wiejskich, brać aktywny udział w pracy rad świetlicowych, opracowywać program zajęć w świetlicach itd.”

## Nowe metody planowania w rolnictwie zdają pierwszy egzamin

Jesteśmy już w zasadzie po pierwszej próbie wprowadzenia nowych metod planowania w rolnictwie. Plany gospodarcze spółdzielni produkcyjnych zostały już uchwalone przez ogólne zebrania członków i zatwierdzone przez zarząd powiatowych zarządów rolnictwa opracowanych w powiatowych planach rolnictwa dla gospodarstw indywidualnych. Plany te — po przeanalizowaniu i zbiorczym opracowaniu przez zarząd wojewódzki rad narodowych — przekładane są PKPG i Ministerstwu Rolnictwa.

Prace podsumować wyniki tej próby, ocenić w jakim stopniu nowe metody planowania zostały zrozumiane przez aparat agronomiczny — pracowników powiatowych zarządów rolnictwa i POM-ów — i przyjąć się w terenie, a w jakiej mierze „stare nawyki” zaczęły na opracowywaniu planów. Można też już stwierdzić, jaki wpływ wywarły nowe metody planowania na jakość planów.

Bezspornie nie należy jeszcze w chwili obecnej wyliczać ostatecznych wyników, chociażby ze względu na to, że realizacja planów jest w zasadzie dopiero przed nami, zasady ogólne bowiem nie mogą dać jej pełnego obrazu. Niemniej jednak już teraz można stwierdzić, że plany spółdzielni produkcyjnych wskazują na zwiększoną inicjatywę zarządów i członków spółdzielni.

Warto wyjaśnić sobie w czym tkwi istota zmian w metodzie planowania. Jest to tym bardziej potrzebne, że poważa część pracowników służby rolniej w sposób formalny stosuje nowe metody planowania, nie rozumiejąc w pełni ich wagi. Sprawy te traktuje się często jedynie jako rozszerzenie inicjatyw spółdzielni oraz zmniejszenie ilości wskaźników.

A tymczasem różnice w porównaniu z poprzednimi metodami planowania sięgają znacznie głębiej, dotyczą podstawowych założeń planowania i jego stosunku do o-

stojących warunków. W tym celu należy przede wszystkim przeanalizować plany, które zostały opracowane w powiatowych zarządach rolnictwa i POM-ach. Główną troską zarządów ZMP — troską na codzień ZMP — powinno być kształtowanie idealnej postawy w aktywistę, odnoszenie go do poziomu politycznego, kulturalnego i ogólnego po rozumowaniu jego osobistych trudności.

„Plenum zobowiązuje prezydium ZG ZMP — głosi uchwała — do dokonania gruntownej oceny dotychczasowej pracy propagandowej i podjęcia kroków w celu jej polepszenia. Na gruncie twórczej wymiany myśli i poglądów trzeba wzmocnić pracę i uporczywie konsekwentnie zwiększyć udział ZMP i całej młodzieży w walce o rozwój rolnictwa i socjalistyczną przebudowę wsi”.

W zakończeniu uchwały stwierdza, że zarządy powiatowe ZMP powinny opierać się w swej pracy na wsi o aktywny związek z wsią, znający życie młodzieży wiejskiej. Plenum postanawia rozpatrzyć sprawę powołania uruchomienia wojewódzkich ośrodków szkoleniowych, powołania stałych instruktorów ZP do pracy w POM-ach. Główną troską zarządów ZMP — troską na codzień ZMP — powinno być kształtowanie idealnej postawy w aktywistę, odnoszenie go do poziomu politycznego, kulturalnego i ogólnego po rozumowaniu jego osobistych trudności.

Ważnym zadaniem, jakie stają przed organizacjami ZMP-owskimi w Planie 5-letnim. „Niech każdy ZMP-owiec dąży do podniesienia wydajności swego gospodarstwa, niech pracuje nad tym, aby stać się świadomym i kulturalnym rolnikiem, który śmiało stosuje osiągnięcia najnowszej wiedzy rolniczej i stara się o unowocześnienie metod uprawy roli i hodowli w swoim gospodarstwie”.

Uchwała stwierdza, że dla pełniejszego i szybszego wykorzystania wszelkich rezerw tych w gospodarstwach indywidualnych, kolo ZMP powinny inicjować i rozwijać różnorodne formy zespolowego działania.

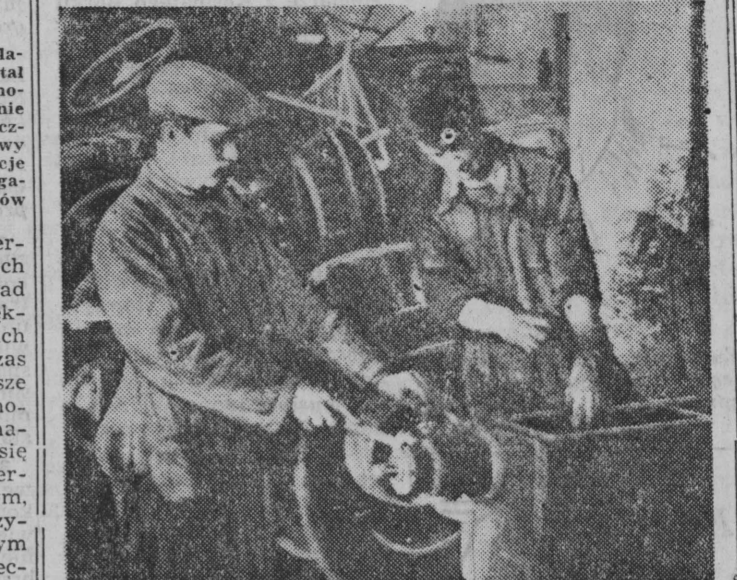
Szczególną uwagę zwraca uchwała II Plenum ZG ZMP na rolę młodzieży w politycznym i gospodarczym umacnianiu spółdzielni produkcyjnych, w rozwoju ruchu spółdzielczości na wsi. „Musimy wytrwać i konsekwentnie — czytamy w uchwale — propagować wśród całej młodzieży wiejskiej nasze idee, dążyć do tego, by młodzież stała się pionierem socjalistycznej przebudowy wsi i przodowała w walce o spółdzielczość produkcyjną”.

Stwierdzając w uchwale, że duży wpływ na aktywny udział młodzieży w pracy zespolowej ma właściwa ocena

wyników jej pracy przez zarządy spółdzielni oraz częste udzielanie zaliczek młodym spółdzielcom, Plenum upoważnia Prezydium ZG ZMP, by wystąpiło z propozycjami w tej sprawie. Najważniejsze jednak jest, by młodzież wykazywała aktywność we wszystkich dziedzinach życia i pracy w tej spółdzielni, by kolo ZMP wsiach spółdzielczości dążyło do współdziałania z młodzieżą z POM-ów i PGR-ów.

„W walce o podniesienie produkcji rolniej — czytamy w uchwale — o rozwój i umacnianie spółdzielni produkcyjnych, wielkie zadania stoją przed młodzieżą pracującą w POM-ach”. Zarządy wojewódzkie i powiatowe ZMP muszą więc otoczyć młodzież większą niż dotychczas opieką, pomóc ZMP-owcom w POM-ach w ulepszeniu pracy ideowo — wychowawczej wśród traktorzystów oraz w organizowaniu życia kulturalnego.

## Zimowe remonty maszyn



Zaloga Państwowego Ośrodka Maszynowego w Bielsku-Podlaskim uciechniej niż w latach ubiegłych przystąpiła w tym roku do zimowych remontów maszyn.

Zanim jednak rozpoczęto remonty, komisja weryfikacyjna ustaliła stan zużycia i uszkodzenia poszczególnych maszyn. Opierając się na tym rozrachunku można było przystąpić z kolei do remontów według dokładnie opracowanego planu.

NA ZDJĘCIU: Kontroler techniczny Dymitr Wasiliewski i technik normowania Jan Charkiewicz przeprowadzają weryfikację siewników. Po weryfikacji siewników pójdą do naprawy.

Warto wyjaśnić sobie w czym tkwi istota zmian w metodzie planowania. Jest to tym bardziej potrzebne, że poważa część pracowników służby rolniej w sposób formalny stosuje nowe metody planowania, nie rozumiejąc w pełni ich wagi. Sprawy te traktuje się często jedynie jako rozszerzenie inicjatyw spółdzielni oraz zmniejszenie ilości wskaźników.

A tymczasem różnice w porównaniu z poprzednimi metodami planowania sięgają znacznie głębiej, dotyczą podstawowych założeń planowania i jego stosunku do o-

stojących warunków. W tym celu należy przede wszystkim przeanalizować plany, które zostały opracowane w powiatowych zarządach rolnictwa i POM-ach. Główną troską zarządów ZMP — troską na codzień ZMP — powinno być kształtowanie idealnej postawy w aktywistę, odnoszenie go do poziomu politycznego, kulturalnego i ogólnego po rozumowaniu jego osobistych trudności.

„Plenum zobowiązuje prezydium ZG ZMP — głosi uchwała — do dokonania gruntownej oceny dotychczasowej pracy propagandowej i podjęcia kroków w celu jej polepszenia. Na gruncie twórczej wymiany myśli i poglądów trzeba wzmocnić pracę i uporczywie konsekwentnie zwiększyć udział ZMP i całej młodzieży w walce o rozwój rolnictwa i socjalistyczną przebudowę wsi”.

W zakończeniu uchwały stwierdza, że zarządy powiatowe ZMP powinny opierać się w swej pracy na wsi o aktywny związek z wsią, znający życie młodzieży wiejskiej. Plenum postanawia rozpatrzyć sprawę powołania uruchomienia wojewódzkich ośrodków szkoleniowych, powołania stałych instruktorów ZP do pracy w POM-ach. Główną troską zarządów ZMP — troską na codzień ZMP — powinno być kształtowanie idealnej postawy w aktywistę, odnoszenie go do poziomu politycznego, kulturalnego i ogólnego po rozumowaniu jego osobistych trudności.

Ważnym zadaniem, jakie stają przed organizacjami ZMP-owskimi w Planie 5-letnim. „Niech każdy ZMP-owiec dąży do podniesienia wydajności swego gospodarstwa, niech pracuje nad tym, aby stać się świadomym i kulturalnym rolnikiem, który śmiało stosuje osiągnięcia najnowszej wiedzy rolniczej i stara się o unowocześnienie metod uprawy roli i hodowli w swoim gospodarstwie”.

Uchwała stwierdza, że dla pełniejszego i szybszego wykorzystania wszelkich rezerw tych w gospodarstwach indywidualnych, kolo ZMP powinny inicjować i rozwijać różnorodne formy zespolowego działania.

## Zgłoszono już ponad 50 prac WYSTAWA Plastyków Amatorów

W Wojewódzka Wystawa Prac Amatorów Plastyków województwa biłostockiego otwarta zostanie w dniu 15 bm. w holu Teatru im. A. Węgierki w Białymstoku.

Dotychczas na wystawę nadesłano już ponad 50 prac. Dalsze eksponaty przyjmowane będą do 14 bm. włącznie przez Wydział Kulturalno-Sportowy WRZZ, ul. Warszawska 9 pokój 21.



Dobre i terminowe przeprowadzenie remontów zimowych ciągników i maszyn umożliwi realizację planu eksploatacyjnego POM oraz zapewni sprawna obsługę spółdzielni produkcyjnych w okresie wiosennym. Złota uroczystość POM w Bielsku-Podlaskim uciechniej niż w latach ubiegłych przystąpiła w tym roku do zimowych remontów maszyn.

NA ZDJĘCIU: Brygada Karpieniów przeprowadza remont podwozia ciągnika typu „Zetor”.

Text i zdjęcia: J. LASOCKI

## Meble o mocnym polsku produkujemy w Białymstoku

Zakłady stolarskie podległe Wojewódzkiemu Zarządowi Przemysłu przystępują wkrótce do masowej produkcji mebli luksusowych. Dotychczas zakłady te produkowały zwykłe meble, które się bowiem cieszyły zbytnim powodzeniem na naszym rynku.

Niedawno opracowano więc wzory nowych mebli o silniejszym polsku. Stolarnie zakładów wyprodukowały już modele tych mebli. Po skalkulowaniu ceny i zatwierdzeniu wzorów, zakłady przystąpią do masowej produkcji mebli tego typu. Produkowane będą przede wszystkim tapczany oraz całe komplety sypialne.

Ponadto rozszerzona zostanie produkcja kompletów mebli kuchennych. Komplety kuchenne produkowane przez zakłady biłostockie cieszą się bowiem dużym powodzeniem wśród mieszkańców naszego województwa i klientów z innych miast Polski. (D)

### J. Bertold

dyr. Departamentu Planowania Ministerstwa Rolnictwa

biętych praw planowego, proporcjonalnego rozwoju gospodarki narodowej. Dysproporcje w rozwoju naszej gospodarki, zbyt powolny wzrost produkcji rolnej, skłoniły partię i rząd w 1954 r. do zwiększenia globalnego nakładu środków niezbędnych dla szybszego rozwoju rolnictwa. Jednakże pomoc ta wedy dopiero może przynieść spodziewane wyniki, gdy zostanie jak najbardziej racjonalnie wykorzystana w konkretnych warunkach danego terenu.

W poszczególnych spółdzielniach lub powiatach ujawnia się mogą także trudności, których nie rozwiązały żadne odgórnie ogólnopolskie postępowania. Stąd konieczność przeniesienia zasadniczego ciężaru planowania bezpośrednio na spółdzielni produkcyjnych i dotychczas jednostek administracji gospodarczej — powiatowych zarządów rolnictwa i POM-ów — i przyjęcie się w terenie, a w jakiej mierze „stare nawyki” zaczęły na opracowywaniu planów. Można też już stwierdzić, jaki wpływ wywarły nowe metody planowania na jakość planów.

Bezspornie nie należy jeszcze w chwili obecnej wyliczać ostatecznych wyników, chociażby ze względu na to, że realizacja planów jest w zasadzie dopiero przed nami, zasady ogólne bowiem nie mogą dać jej pełnego obrazu. Niemniej jednak już teraz można stwierdzić, że plany spółdzielni produkcyjnych wskazują na zwiększoną inicjatywę zarządów i członków spółdzielni.

Warto wyjaśnić sobie w czym tkwi istota zmian w metodzie planowania. Jest to tym bardziej potrzebne, że poważa część pracowników służby rolniej w sposób formalny stosuje nowe metody planowania, nie rozumiejąc w pełni ich wagi. Sprawy te traktuje się często jedynie jako rozszerzenie inicjatyw spółdzielni oraz zmniejszenie ilości wskaźników.

A tymczasem różnice w porównaniu z poprzednimi metodami planowania sięgają znacznie głębiej, dotyczą podstawowych założeń planowania i jego stosunku do o-

stojących warunków. W tym celu należy przede wszystkim przeanalizować plany, które zostały opracowane w powiatowych zarządach rolnictwa i POM-ach. Główną troską zarządów ZMP — troską na codzień ZMP — powinno być kształtowanie idealnej postawy w aktywistę, odnoszenie go do poziomu politycznego, kulturalnego i ogólnego po rozumowaniu jego osobistych trudności.

„Plenum zobowiązuje prezydium ZG ZMP — głosi uchwała — do dokonania gruntownej oceny dotychczasowej pracy propagandowej i podjęcia kroków w celu jej polepszenia. Na gruncie twórczej wymiany myśli i poglądów trzeba wzmocnić pracę i uporczywie konsekwentnie zwiększyć udział ZMP i całej młodzieży w walce o rozwój rolnictwa i socjalistyczną przebudowę wsi”.

Stwierdzając w uchwale, że duży wpływ na aktywny udział młodzieży w pracy zespolowej ma właściwa ocena

wyników jej pracy przez zarządy spółdzielni oraz częste udzielanie zaliczek młodym spółdzielcom, Plenum upoważnia Prezydium ZG ZMP, by wystąpiło z propozycjami w tej sprawie. Najważniejsze jednak jest, by młodzież wykazywała aktywność we wszystkich dziedzinach życia i pracy w tej spółdzielni, by kolo ZMP wsiach spółdzielczości dążyło do współdziałania z młodzieżą z POM-ów i PGR-ów.

W zakończeniu uchwały stwierdza, że zarządy powiatowe ZMP powinny opierać się w swej pracy na wsi o aktywny związek z wsią, znający życie młodzieży wiejskiej. Plenum postanawia rozpatrzyć sprawę powołania uruchomienia wojewódzkich ośrodków szkoleniowych, powołania stałych instruktorów ZP do pracy w POM-ach. Główną troską zarządów ZMP — troską na codzień ZMP — powinno być kształtowanie idealnej postawy w aktywistę, odnoszenie go do poziomu politycznego, kulturalnego i ogólnego po rozumowaniu jego osobistych trudności.

Ważnym zadaniem, jakie stają przed organizacjami ZMP-owskimi w Planie 5-letnim. „Niech każdy ZMP-owiec dąży do podniesienia wydajności swego gospodarstwa, niech pracuje nad tym, aby stać się świadomym i kulturalnym rolnikiem, który śmiało stosuje osiągnięcia najnowszej wiedzy rolniczej i stara się o unowocześnienie metod uprawy roli i hodowli w swoim gospodarstwie”.

Uchwała stwierdza, że dla pełniejszego i szybszego wykorzystania wszelkich rezerw tych w gospodarstwach indywidualnych, kolo ZMP powinny inicjować i rozwijać różnorodne formy zespolowego działania.

## Przeoczenia czy nadużycia?

List był anonimowy. Nieznany czytelnik pisał m. in.: „Pracuję już od roku na budowie kombinatu włókienniczego w Fastach. Jestem murarzem. Często w czasie wypłaty słyszę niezadowolone robotników, którzy narzekają, że wozacy zabierają więcej, aniżeli na to zapracowali, że co tu nie jest to porządku”.

Murarz, który napisał do redakcji ten list, miał rację. Ale najpierw oddamy głos faktom. Zlecenia z lipca br. Do wykonania muru trzeba było przywieźć 400 ton cegły. Patrzmy do zlecenia — wozacy rzekomo przewieźli 890 ton cegły. Za dodatkowy dowóz fikcyjnych 490 ton cegły zapłacono im 1.700 zł. Inne zlecenie — tynkarzom dostarczono 80 ton zaprawy betonarskiej. W zleceniu wykazano 900 ton. I znow za dodatkowy dowóz 170 ton zaprawy betonarskiej zapłacono wozakom 726 zł.

„Poręcz” planowania w okresie poźniejszym nie doszło do szerokiego zaktywizowania robotników. Wprowadziły akty opracowywania planów przez agronomów państwowych ośrodków maszynowych poza spółdzielniami nie były tak nagminne jak w latach poprzednich, ale zdarzały się jeszcze we wszystkich województwach.

Podobnych wypadków nadpłat, wykrytych w zleceniach roboczych pracowników BPZB, zatrudnionych

na budowie kombinatu włókienniczego w Fastach, stwierdzono więcej. Nie tylko wozacy otrzymywali większą zapłatę, aniżeli zarobili. Tak np. 3 sklazarom zapłacono za mycie okien i ram dodatkowo 542 zł, a roboty te wykonywał brygady partyjny świadek nadpłaty? O tym, że w naszych przedsiębiorstwach budowlanych dokonuje się jeszcze nadużycia, że po prostu kradnie się pieniądze. A zarazem świadcza one o bezdusznym, lekceważącym stosunku do danych, zawartych w zleceniu roboczym ze strony majstrów, kierowników budów i przede wszystkim pracowników Działu Głównego Kłosewego w BPZB. O biurokracji, która przynosi duże szkody gospodarce narodowej.

Często także zdarza się, że wartość wykonanych robót szacuje się wyżej, aniżeli ukreśla to „Katalog Norm i Stawek Jednostkowych”.

Brygada murarska rajtaka Mirosława wybudowała mur II kategorii (0,3 m grubości), w zleceniu oszacowano mur jako III kategorii. Powstała, miała wprawdzie nadpłatę, ale 117 zł wypłacono darmo, i takich właśnie drobnych nadpłat spotkać można więcej na budowie osiedla mieszkaniowego w Czarnem Wsi.

Z tych małych i większych nadpłat na budowie osiedla mieszkaniowego w Czarnem Wsi w miesiącu roku uzbierała się bokozna suma — 47.675 zł.

Kiedy o nadpłatach rozmawiamy się z towarzyszami z ZMB i BPZB, słyszy się od nich najczęściej: — Macie rację. Nadpłaty, niestety, zjednoczeniu przyniosła duże straty. Niektóre wypadki udaje nam się wykryć, ale tak ogólnie, to naprawdę trudna sprawa. — I niedużacznie dają do zrozumienia, że nadpłata, to oczywiście zło, z którym trzeba walczyć, ale którego nie można całkowicie zważyć, zlikwidować.

Warto, aby nad tą sprawą zastanowili się towarzysze z dyrekcji oraz z organizacji partyjnych w BPZB i ZBM. Bo przecież nadpłaty zróżnowo w jednym, jak i drugim zjednoczeniu przyniosła duże straty. Niektóre wypadki udaje nam się wykryć, ale tak ogólnie, to naprawdę trudna sprawa. — I niedużacznie dają do zrozumienia, że nadpłata, to oczywiście zło, z którym trzeba walczyć, ale którego nie można całkowicie zważyć, zlikwidować.

Warto, aby nad tą sprawą zastanowili się towarzysze z dyrekcji oraz z organizacji partyjnych w BPZB i ZBM. Bo przecież nadpłaty zróżnowo w jednym, jak i drugim zjednoczeniu przyniosła duże straty. Niektóre wypadki udaje nam się wykryć, ale tak ogólnie, to naprawdę trudna sprawa. — I niedużacznie dają do zrozumienia, że nadpłata, to oczywiście zło, z którym trzeba walczyć, ale którego nie można całkowicie zważyć, zlikwidować.

### Kopalnia rudy żelaza



# Nowe drogi w powiecie łipskim

W powiecie łipskim prace przy budowie nowych dróg dobiegają końca. Sporządzone są szczegółowe wytyczenia i zastępczo wyłożone. Oczekuje się, że w najbliższym czasie powstanie szereg nowych dróg, które znacznie ułatwią komunikację w tym rejonie. W tym celu wyznaczono już wiele miejsc, gdzie należy wykonać prace ziemne. W tym celu wyznaczono już wiele miejsc, gdzie należy wykonać prace ziemne.

# Delegat do spraw...



Eugeniusz Radziszewski, delegat Prezydium GRN do spraw skupów w gromadzie Czarna Wieś Koscielna.

Trudno przypomnieć sobie, czy był to początek, czy koniec sierpnia. Późnym wieczorem gościnie z Kosmatego Borku zeszli się na zebranie. Gdy wstał mężczyzna w krasiastej koszuli, umilkł gwar rozmów. Przytyłki go słuchacz z rozumą, bo to co mówił, było rozumne i słuszne. Eugeniusz Radziszewski, członek partii, zawsze żywo interesował się realizacją obowiązków gromady wobec państwa.

Byłem dziś w Białymstoku — mówił na tamtym zebraniu. W sklepach nie ma mięsa. Na nas, rolników, czeka białostocki rolnik, my musimy zaopatrzyć ich w mięso. I na ciebie też czekał, wskazał Radziszewski ręką na chłopca, który nisko pochylł głowę. — Masz 6 kwił w chlewie, a dlaczego cygniesz, że ci trudno sprzedać żywicę. Kreciaz przedwojennego prezydium, że masz trudności. Znamy cię tu wszyscy. Niech ktoś z obecnych poświęci, że ty nie możesz zrealizować obowiązków.

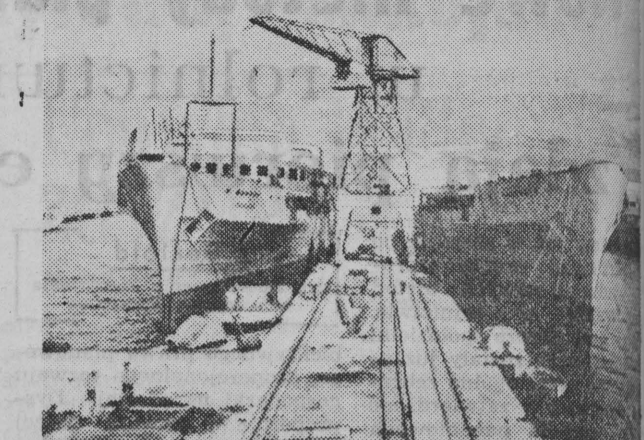
Krytykowany jeszcze niżej pochylł wte dy głowę, bo obecni milczeniem przyznawali rację Radziszewskiemu. Wkrótce Eugeniuszowi Radziszewskiemu zaproponowano pracę delegata do spraw skupów w Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Czarniej Wsi Koscielnej.

— Po prostu spać po nocach nie mogłem tak się przejąć tą robotą — wspomina Eugeniusz Radziszewski pierwsze tygodnie swej pracy. Dziś jednak zadowolony jest już ze swej gromady, gdyż znajduje się ona w rzędzie produkujących w białostockim powiecie.

Ważnym jest wykapać się w ciepłej wodzie, ale jeszcze przyjemniejsza jest kąpiel w ogrzewanym pomieszczeniu. Niestety, kąpiel w miejscach w Białymstoku jest wrogim wszelkiej przyjemności kąpielowej. Zdaniem pracowników łaźni wykapać się można na zimno — to hartuje człowieka. Kierując się tą zasadą kierownictwo łaźni od czasu do czasu robi kąpielowiczom kąpiele w lodzie, a jeśli nie, to w zimnej wodzie. Do temperatury wody dostosowane są również kaloryfery. Prawdziwa szkoła hartu...

Ważnym jest wykapać się w ciepłej wodzie, ale jeszcze przyjemniejsza jest kąpiel w ogrzewanym pomieszczeniu. Niestety, kąpiel w miejscach w Białymstoku jest wrogim wszelkiej przyjemności kąpielowej. Zdaniem pracowników łaźni wykapać się można na zimno — to hartuje człowieka. Kierując się tą zasadą kierownictwo łaźni od czasu do czasu robi kąpielowiczom kąpiele w lodzie, a jeśli nie, to w zimnej wodzie. Do temperatury wody dostosowane są również kaloryfery. Prawdziwa szkoła hartu...

# W JUGOSŁAWII



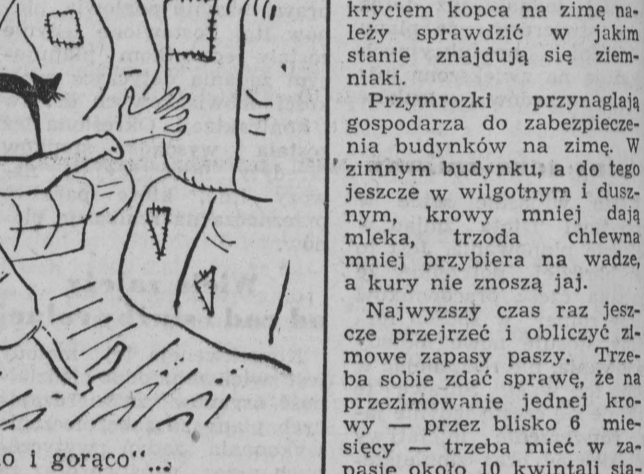
NA ZDJĘCIU: wybudowana po wojnie stocznia w Splicie, jest jedną z największych w Jugosławii. Stocznia buduje statki handlowe i pasażerskie.

# UPOWSZECHNIAMY wiedzę rolniczą. Grudzień w gospodarstwie

Ostatnie dni listopada przeszły pod znakiem przymrozków. Orki przedzimowe zostały przzerwane. Ale wobec tego, że pogoda jest u nas zmienna — możliwa jest jeszcze dłuższa odwilż, która pozwoli na dokończenie orki, jeżeli przedtem ziemia zbyt głęboko nie przemarznie. Mimo przymrozków kopy z ziemiakami należy zakrywać na zimę dopiero wtedy, kiedy nastaną większe mrozy. Tylko należy „wypocone” i ochłodzone w kopcach ziemniaki dobrze się przechowywać. Przed zakryciem kopca na zimę należy sprawdzić w jakim stanie znajdują się ziemniaki.

# Artystyczny balagan

W magazynie surowca BZPW im. Sierżana panuje „artystyczny” balagan. Zdraca się, że robotnicy na wyszukanie odpowiedniej bali surowca tracą kilka godzin czasu.



Zabawa w „zimno i gorąco”...

Tymczasem, jak wykazują doświadczenia, opinia publiczna w niedostatecznej mierze reaguje na objawy pijanstwa. Niektóre rady zakładowe stwierdzają wręcz, że uważają sprawę upijania się po pracy, za sprawę prywatną pracownika. Również niektóre koła ZMP, powiadomiane o pijackich przebiegach swoich członków — przychodzą nad takimi sprawami do porządku dziennego. Ostatnio Komenda Główna Milicji postanowiła zażądać o wypadkach pijanstwa wśród ZMP-owców — jednocześnie z kołem ZMP — Zarząd Główny, po to, aby kontrolował on, jak na wiadomość tę zareagowało k'o — czy wyciągnięte zostały przezeń odpowiednie konsekwencje w stosunku do winnych, czy odcinano ich większą opieką.

# Wczasy zimowe rozpoczęły

Na Dolnym Śląsku rozpoczęły się zimowe wczasy. Do najpiękniejszych miejscowości wypoczynkowych położonych w Górach Stołowych, Karkonoszach i Górach Bystrzyckich przybywają tysiące wczasowiczów z całego kraju. Gwarne jest już w domach wypoczynkowych Kądowny, Polanicy i Dusznik-Zdroju. Piękna Ziemia Kłodska to teren wspaniałych widoków narciarskich. Na enklawach „białego szaleństwa” czekają wypożyczalnie sprzętu sportowego.

# Na 38 dni przed terminem CENTRALA ODZIEŻOWA wykonała roczny plan sprzedaży

Ostatnio Biuro Wojewódzkiej Centrali Odzieżowej w Białymstoku zameldowało, że roczny plan sprzedaży został wykonany w 100 proc. na 38 dni przed terminem. Pracownicy Centrali Odzieżowej zobowiązali się, że wykonają plan do 10 grudnia, ale dzięki umowie o współzawodnictwie zawartej między hurtownikami i magazynami wydzielonymi oraz placówkami operacyjnymi Centrali Odzieżowej a Wojewódzkim Związkiem Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” i PZS-ami, zobowiązanie to zostało wykonane na 18 dni wcześniej.

# Plaszcz popielinowy, ubranie męskie elegancka damska koszula nocna oraz inne nagrody ufundowały sklepy odzieżowe MHD na nasz konkurs — ankietę

Nadzwyczaj cenne nagrody czekają na uczestników naszego konkursu — ankietę. Część z tych nagród już publikujemy. Dziś podajemy nagrody ufundowane przez sklepy odzieżowe MHD. Nagrody piękne. Warto wziąć udział w konkursie. Pierwszą nagrodą sklepów odzieżowych MHD jest elegancki płaszcz męski. Oprócz tego sklepy te ufundowały nagrody w postaci ubrania męskiego, eleganckiej nocnej koszuli damskiej, marynarki welwetowej, damskiej peleryny przeciwdeszczowej, damskiego nylonowego kompletu bielizny, męskiej koszuli popielinowej wraz z eleganckimi krawatami.

# KUPON KONKURSU — ANKIETA „O PRACY SKLEPÓW MHD WYPOWIADAJĄ SIĘ KLIENTY”

Za najlepiej pracujący sklep MHD Artykulami Przemysłowymi uważam sklep

nr \_\_\_\_\_ przy ul. \_\_\_\_\_

Oceniam pracę jego następująco:

1. Uprzejmość personelu \_\_\_\_\_ punktów

2. Zaopatrzenie \_\_\_\_\_ punktów

3. Czystość i estetyka \_\_\_\_\_ punktów

W załączeniu przesyłam paragon z tego sklepu na sumę zł \_\_\_\_\_

Nazwisko \_\_\_\_\_ Imię \_\_\_\_\_

Adres \_\_\_\_\_

Zawód \_\_\_\_\_

# Śladem jednego wniosku

Sprawa, o której piszemy nie dotyczy jednej osoby. Jest ona od dłuższego czasu przedmiotem rozmów wielu ludzi, pracujących w różnych zawodach. I mimo że sprawa ta nie jest znów tak bardzo trudna do załatwienia, nie została dotychczas załatwiona.

Gdy rozmawia się o tej sprawie z ludźmi bezpośrednio nią zainteresowanymi, wypływają są w taki mniej więcej sposób:

**Maria Truskolaska, pielęgniarka:** „Przedłużenie trasy miejskiej komunikacji samochodowej nr 4 w ten sposób, aby przebiegała ulica Piłsudskiego ul. Olejniczaków ułatwiłoby dojazd do pracy licznemu personelowi znajdującym się tu szpitali”.

**Barbara Zawadzka, laborantka:** „Objęcie komunikacją miejską również tej części miasta (przy Złotej) byłoby celowe między innymi ze względu na znajdujący się tu zespół szpitali”.

**Władysław Wiechowski, lekarz:** „Przez kliniki Akademii Medycznej i poradnie specjalistyczne przebiega się setki ludzi dziennie. Wiele osób odwiedza chorych w szpitalach. Liczny jest personel szpitali. Tym wszystkim ludziom, chorym i zdrowym, należy umożliwić dojazd do klinik i poradni lekarskich”.

Tak mówią o tej sprawie ludzie. Toteż Komisja Zdrowia Miejskiej Rady Narodowej za to, że dosłyszała te głosy ludzi, podchwyciła je i przekazała w formie własnego wniosku do Prezydium MRN.

Jak brzmiał wniosek Komisji Zdrowia? „Skierować samochód MPK przez Rynek Kościuski (kolo banku) ulicą Rokossowskiego, Olejniczak, Nowolki do Mickiewicza”.

A jak odpowiedział Prezydium MRN? „Ze względu na małą ilość taboru wniosek nieaktualny”.

Odpowiedź Prezydium MRN jest nieco zaskakująca. Można by się zgodzić, że częściowo, a mianowicie w tym, że białostockie MPK rzeczywiście ma za mało autobusów. Przydałoby się jeszcze z 10 wozów dla usprawnienia komunikacji na trasach i zachowania rezerwy na wypadek awarii wozów. Czy jednak nie dałoby się zrealizować wniosku Komisji Zdrowia, nie czekając na przydział nowych autobusów?

Przypominamy niektóre fakty. Swojego czasu mieszkańcy Starosiele zaczęli się domagać, aby jedna z „szóstek” skierować w Starosiele Szosa Żółtkowska oraz ulicami Dąbrowskiej i Stalina Ręz z Kościuski. Dużo było dyskusji na ten temat, aż w końcu żądanie starosielec zostało spełnione. Powstała nowa trasa — „6” (Bis).

W podobnych okolicznościach jak „6” (Bis) powstała — obok trasy „3” (Wygodna — Nowe Miasto) — trasa „3” (Bis) — Pietrasze — Koszary. A na „trójce” nie zwiększono przeciętnej liczby wozów.

Czy nie można byłoby w podobny sposób uruchomić trasy „4” (Bis)? Sądymy, że można tak postąpić. Należy jednak przedtem skonkretyzować sam projekt trasy, zgłoszony przez Komisję Zdrowia. Wydaje się, że właściwie będzie, jeśli autobus „4” (Bis) skieruje się ulicami: Mickiewicza, Nowolki, Olejniczak (była ul. Piłsudskiego) — Wyszczogona, Rokossowskiego.

**Kronika partyjna**  
Wydział Propagandy Komitetu Miejskiego PZPR w Białymstoku zawiadamia wykładówców II roku szkół politycznych, że w dniu 3 grudnia o godz. 10 w sali konferencyjnej Komitetu odbędzie się seminarium na temat: „Pozostawanie praw ekonomicznych socjalizmu w okresie przekształcania wsi” oraz „Spójnia ekonomiczna między miastem a wsią jej drogi i realizacja”.

Podczas dnia wykładów szkół politycznych II roku naucznia są da nabyła w Wydziale Propagandy KM PZPR.

**DYRUZY APEK**  
Apteka Społeczna nr 57, ul. 1 Maja 55, tel. 35-45.

**PROGRAM RADIOWY**  
Na dzień 6. XII. (wtorek) Białystok na fal 156 m

5.00 Początek audycji: 5.30 Gimnastyka; 5.30 Wiadomości; 5.36 Polskie melodie; 5.45 Kalendarz radiowy; 5.55 Mówi wieś białostocka; 6.10 Muzyka; 6.20 Dziennik poranny; 6.40 Muzyka; 7.45 „Błękitna stateta”; 8.00 Wiadomości; 8.36 Fortepianowe utwory rozrywkowe; 9.00 Przerwa

go. Dzierżyńskiego, przedłużeniem ul. 1 Maja do Rynku Kościuski, a dalej utartą trasą. Wydaje się również, że ta „czwórka” musiałaby powracać tą samą drogą.

Ktoś mógłby powiedzieć, że na „czwórce” będzie tłok. Zgodzimy się z tym, że może tu być przepełnienie. W określonych godzinach wszystkie autobusy są przepełnione, gdyż białostockie autobusy licznymi korzystają z usług MPK. Nie ma w tym nic dziwnego. Wynika to z naturalnego dążenia ludzi do ułatwienia sobie życia.

Należy się spodziewać, że przydział nowych autobusów sprawnia pracy MPK. Dopóki to jednak nie nastąpi, należy rozważyć problem komunikacji miejskiej w granicach istniejących możliwości.

Realizacja omawianego wniosku Komisji Zdrowia jest możliwa, przecież bez zwiększenia ilości taboru MPK. Chodził przeciętnej, nie o zmianę istniejącej już trasy.

Uwagi naszego pragniemy przekazać w całości Miejskiej Radzie Narodowej, aby je rozpatrzyć na grudniowej sesji, kiedy będzie omawiała pracę służby zdrowia.

Gdyby jednak w międzyczasie Prezydium MRN przemyślało wniosek Komisji Zdrowia w tej sprawie, mogłoby to zmienić swą obecna decyzję — uznany postulat ten za nieaktualny. (sg)

# Bywa i tak

**Przekonajcie się o tym sami**  
Pewien matematyk opowiadał mi, jak to w latach szkolnych nie lubił matematyki. Dowiedziałem się, że był jednym z historyków, że w latach szkolnych uważał historię za najmniej przydatną i dlatego się jej nie uczył. Bywa i tak. Ale powiedzcie mi czy ktoś z was słyszał o takim człowieku, który nie lubi porządku. Jest gospodarzem MRN. Co? Nie uciecie co chodzi? Może towarzysz — to nie konieczne, trzeba wymyślić pod adresem MRN, bo właśnie MZBM odpowiada za ten stan rzeczy.

Dobrze, dobrze — powiecie, ale co to ma wspólnego z nie uczącym się matematyką czy historią. Właśnie, że ma. Tylko trochę. Może towarzysz — do jeżeli ktoś nie lubi matematyki i mimo wszystko został matematykiem, to inaczej jest w gospodarce. Jeżeli ktoś nie lubi gospodarki, to gospodarzem nigdy nie będzie. Nie wiercie? To się przekonajcie. Zapraszam wszystkich zainteresowanych do siebie na godzinie 24. Dzień obojętny.

Dlaczego na godzinie 24? Bo o tej godzinie w blokach tzw. osiedla żorowskiego mnie nie znajdziecie. Po prostu ciemno, a człowiek nie pochodzi z kocięj rodziny i po ciemności nie trafi. A wiecie, dlaczego ciemno? Bo dozorcy otrzymali rozkaz wykreć korki (te od światła) na noc.

Nie myślcie przypadkiem, że kierownictwo MZBM zerżmie sobie te uwagi do worka. Nieprawda. Pamięć może, jak to prawie trzy miesiące temu krytykowałśmy MZBM. Wtedy dyrektor „przejął” i zadzwonił do redakcji: „Wcale tak nie jest, towarzysz, trudności... nie ma lamp...”.

Tak, i do tej pory nie potędił co ma z nami robić. Może towarzysz — MRN pomaga. A jeśli nie, to może by tak lokatory wypowiedzieli na noc lampy naftowe? Przynajmniej pogotowie będzie mogło odnaleźć pacjenta.

**Przedsiębiorstwo**  
Dr Bronisław Łozowski za troskliwą opiekę i przywrócenie do zdrowia składa podziękowanie Janusz Pierzchało, ul. 1 Maja 55, tel. 35-45.

# Jak to było na „Zgaduj zgaduli”

Ogólnie mówiąc — była przyjemna impreza, zorganizowana przez Wojewódzki Dom Kultury Związków Zawodowych.

A szczerze? Przede wszystkim więc bardzo dużo widzów i 25 minut opóźnienia. Następnie (już po opóźnieniu) na estradzie byli: Marta Mirska z piosenkami i Władysławem Radnym przy fortepianie, czwórka Szacha, także z piosenkami, ale z Aliną Ciszewską przy fortepianie. Przed nimi był zwykle Jerzy Cewiński z humorem i zapowiedziami.

Wesoło było wszystkim. Szybko nauczyli się pić lemoniadę i czerwać skarpety uczestnicy konkursów. Kto i co otrzymał? Wykonawcy — moc braw, a Marta Mirska oprócz tego kwiaty. Uczestnicy konkursu — przyjemne nagrody w postaci książek, krawatów, perfum, zabawek.

# 15 grudnia kierowca A. Bagiński stanie przed sądem

Wszystkich mieszkańców naszego miasta wstrząsnął niedoziemny tragiczny wypadek samochodowy, jaki miał miejsce w dniu 5 listopada w Dojlidach. Społeczeństwo tym więcej było wstrząśnięte, że wypadek ten spowodowany był przez pijanego kierowcę. Opinia publiczna domagała się od naszych władz przykładnego i surowego ukarania winnych.

Głos opinii publicznej nie pozostał bez echa. Już w dniu 15 bm. stanie przed sądem kierowca Aleksander Bagiński, który po pijanemu spowodował ten tragiczny w skutkach wypadek. Rozprawa sądowa, która toczy się będzie w trybie dorocznym, odbędzie się w świetlicy Fabryki Sklepek. Na pewno rozprawie przysłuchwać się będą szerokie rzesze mieszkańców Białostoku, a przede wszystkim nasi kierowcy, którzy jeszcze bardzo często nie zdają sobie sprawy z tragicznych skutków picia alkoholu podczas swej pracy.

**Przedsiębiorstwo**  
Dr Bronisław Łozowski za troskliwą opiekę i przywrócenie do zdrowia składa podziękowanie Janusz Pierzchało, ul. 1 Maja 55, tel. 35-45.

# Chrońmy młodzież przed wódką

W absorbującym ostatnio całe nasze społeczeństwo zagadnieniu walki z pijanstwem, wysuwa się na czoło sprawa pijanej młodzieży. Podobnie bowiem jak o podniesieniu ogólnego stanu zdrowotności społeczeństwa decyduje w ogromnej mierze profilaktyka, a więc zapobieganie chorobom, niedopuszczanie do ich rozwoju — tak samo wielką rolę w walce z plagą pijanstwa odgrywa zwalczanie alkoholizmu wśród młodzieży.

1950. Szczególnie, że spożycie wódki jednocześnie wcale nie spadło, a wręcz odwrotnie. Tolerancja lub wręcz zły przykład rodziców, pobłażliwość często postawa społeczeństwa wobec podchmielonej, czy pijanej młodzieży, niedostateczne sankcje za wykryki, a także zaniedbania w pracy masowo-kulturalnej, stworzyły podatny grunt dla nadużywania przez naszą młodzież napojów alkoholowych.

# ALKOHOL JEST SZEROKO ROZPOWSZECHNIONY

Badania przeprowadzone np. w Lublinie wykazały, że wśród młodzieży szkolnej w wieku do 18 lat — 54,5 proc. pije alkohol. Sekretarz Głównego Spółdzielczego Komitetu do Walki z Alkoholizmem, Tomaszewicz, stwierdza, że ponad 52 proc. dzieci 8-letnich pije już piwo, wino lub wódkę. Napoje te dali im „skosztować” rodzice.

NIE TYLKO ŚWIETLICA I KINO  
Wielu ludzi tłumaczy i... usprawiedliwia pociąg młodych do picia brakiem dostatecznej ilości kin i teatrów, atrakcyjnych rozrywek kulturalnych, boisk sportowych. Wiele jest w tym słuszności. Ale pamiętajmy, że nie wystarczy dać młodzieży dobre boisko sportowe czy ładną świetlicę, by przestała pić. Wiadomo, że członkowie Ludowych Zespołów Sportowych piją masowo, że ich zebrania i mecze kończą się przeważnie libacjami. Nawet, gdy dana miejscowość posiada dobry Dom Kultury czy świetlicę, zawsze staje pytanie: czy iś do świetlicy, czy do knajpy? Alkoholizm nie wyganie automatycznie wraz ze wzrostem ilości kin, teatrów, boisk, świetlic. Odcignąć one bowiem tylko wtedy młodzież od pijanstwa, jeżeli prowadzona będzie jednocześnie mądra praca wychowawcza, jeśli zmobilizujemy aktywność młodzieży, która potrafi zachęcić resztę do korzystania po pracy z

racjonalnego wypoczynku i kulturalnej rozrywki. Zarówno chuligaństwo, jak prostytucja nieletnich są ściśle związane z picciem alkoholu. Wszystkie uprawiające nierząd dziewczęta piją: było im nudno, chciały się bawić. Więc szły z kolegami czy znajomymi na wódkę. Od wódki zawsze się zaczynało... W II kwartale br. stwierdzono, że przeszło połowa zatrzymanych w tym okresie młodocianych przestępców popełniła przestępstwo pod wpływem alkoholu.

# OCZEKUJEMY STANOWCZEJ POSTAWY

Od pewnego czasu Milicja Obywatelska przekazuje meldunki o zatrzymaniu młodych pijaków do kierownika pracy, dyrektora szkół, rektora wyższych uczelni. Robi to w tym celu, by w miejscu pracy lub nauki rozłożono nad młodocianym alkoholikiem opiekę, by zajęło się nim troskliwość i uratowało w ten sposób przed popadnięciem w nałóg. Żadne bowiem najlepiej nawet opomyślane zarządzenie władz ograniczające spożycie alkoholu nie odnieśli skutku, o ile nie uda się zmobilizować najszerzych rzesz społeczeństwa, o ile opinia środowiska, w którym żyje i praktykuje alkoholik nie potępi go, nie przekona go o szkodliwości nałogu, a wreszcie nie da mu odczuć — przy uporczywej zlej woli z jego strony — że takie postępowanie jest godne pogardy.

KRYSTYNA BERGEROWA

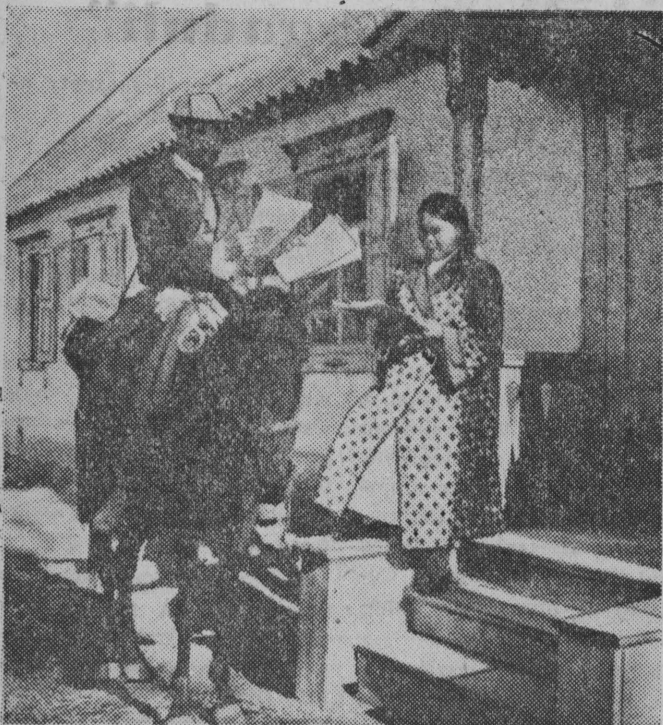
# SKLEPY SPOZYWCZE MHD ART. SPOZ.



**FACHOWCY POSZUKIWANI**  
Inspektor nadzoru robót elektrycznych (inżyniera lub technika z dyplomem praktyka). Kowala — blacharza z praktyką z terenu Białostoku zatrudniają natchmiast Białostockie Zakłady Przemysłu Bawielnianego — Pasty. Wynagrodzenie wg. Umowy Zbiorowej Pracy w Przemysle Bawielnianym. Zgłoszenia osobiste przyjmujcie Dział Kadry, ul. 1 Maja 55, tel. 35-45.

nie tylko rodzice są tu zresztą winni. Na wielu zabawach szkolnych bufety jeszcze do niedawna zapatrywane były obficie w wino. Organizatorzy twierdzą, że wino nie szkodzi. Że nie można nim się upić, czemu zadają kłam liczne wykryki młodzieży, dokonane pod wpływem zamroczenia winem. Dodajmy, że pijanstwo wśród młodzieży zaczyna się właśnie przeważnie od wina. Nie badamy więc optymistami i nie cieszymy się, że spożycie wina wzrosło u nas trzykrotnie w porównaniu z rokiem

## W radzieckiej Kirgizji



W Kirgizji, w której dopiero w latach dwudziestych powstała własna literatura, roczny nakład książek przewyższa dziś 3 miliony egzemplarzy, gazet — 42, zaś innych wydawnictw periodycznych — pół miliona egzemplarzy. W liczbach tych nie wzięto pod uwagę milionów gazet, czasopism i książek wydawanych w innych miastach radzieckich i przenie-  
rowanych przez ludność Kirgizji.

NA ZDJĘCIU: listonosz wsi Sary Osman Erchimajow przywozi gazety nauczycielce kirgiskiej szkoły średniej W. Kobienowej.

Fot. — CAP

## Coś dla gospodyń domowych

## Napoje z żurawin

Do sporządzania nalewek na żurawinach, przystępujemy jeszcze zimą. Właśnie wtedy, gdy jagody są przemarznięte. Napełniamy nimi dwie trzecie półlitrowej butelki i zalewamy spirytusem do pełna. Przez dwa tygodnie należy trzymać butelkę w ciepłe. Po upływie tego czasu płyn zlewamy, a jagody wrzucamy do miski, gdzie ucieramy walkiem. Otrzymaną masę wyciskamy przez płótno i obydwie płyny zlewamy razem doprawiając następnie syropem cukrowym. Aby nalewka miała smak i zapach, do gorącego syropu dodajemy krople olejku migdałowego.

Kwas żurawinowy należy do najlepszych napoi sporządzanych z tych owoców. Dwa kilogramy jagód zcieramy na masę i następnie zalewamy 4 litrami wrzątku. O-

prócz tego do 2 litrów wody wyciskamy 1,5 kg cukru, zagotowujemy i zalewamy jagody. Gospodynie posiadające własny miód mogą go użyć zamiast cukru. Można też dla lepszego smaku dodać garść rodzynek.

Tak przygotowany moszcz zostawiamy przykryty w ciepłym miejscu najmniej na dobę, po czym dolewamy przegotowanej, lecz już zimnej wody w ilości 10 litrów i dodajemy 10 dkg drożdży zmieszanych z łyżką mąki w małej ilości wody. Następnie odbywa się fermentacja. Po jej zakończeniu, gdy miążgi jagód wypłyną na powierzchnię, cedzimy je przez płótno, wlewamy do butelek i stawiamy w chłodnym miejscu.

Po pięciu dniach możemy pić smaczny napój i chwalić ręce gospodyni, które go przyrządziły.

## ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

## AZS

## bez porażki prowadzi w tabeli A klasy koszykówki

Kolejne spotkania o mistrzostwo A klasy w koszykówce mężczyzn zakończyły się następującymi rozstrzygnięciami: Gwardia przegrała ze Zrywem 47:56, a AZS pokonał Włókniarza Fasty 80:37.

Po tych rozgrywkach aktualna tabela klasy A przedstawia się następująco:

1. AZS	7 7	467:274
2. Sparta Elk	7 6	376:303
3. Gwardia Białystok	7 4	416:372
4. Zryw Białystok	7 4	343:307
5. Sparta Białystok	6 2	270:289
6. Sparta Olecko	7 1	272:311
7. Włókniarz Fasty	6 0	272:562

(jp)

## W Białymstoku odbędą się mistrzostwa Polski w gimnastyce akrobatycznej 280 zawodników z całego kraju

W dniach od 15 do 18 bm. w Białymstoku, w Hali Sparty odbywać się będą mistrzostwa Polski w gimnastyce akrobatycznej. Są to pierwsze tego rodzaju mistrzostwa. Udział w nich weźmie 280 zawodników reprezentujących całą Polskę.

Na pewno mistrzostwa te wzbudzą wielkie zainteresowanie gimnastyką akrobatyczną wśród mieszkańców Białostocki. (jp)

## Notatnik sportowy

Projektowany przez WKKF wyjazd reprezentacji siatkarskiej i koszykowej Białostoku na międzynarodowy mecz do Lublina prawdopodobnie nie dojdzie do skutku z powodu braku funduszy.

\*

Tenisści stołowi biorący u-

dział w rozgrywkach o Puchar Przyjaźni w Lublinie nie odnieśli większych sukcesów. Wyeliminowani zostali oni po 2—3 grach.

\*

W środę rozpoczynają się drużynowe mistrzostwa województwa w tenisie stołowym kobiet. Udział swój zapewnią: AZS, Zryw, Włókniarz. Następnie mistrz województwa walczyć będzie o wejście do ligi z mistrzami innych województw.

\*

Przypominamy, że kurs instruktorów koszykówki rozpoczyna się w WKKF 10 grudnia. Termin składania zgłoszeń upływa 7 bm.

\*

W najbliższym czasie projektowane jest rozegranie mistrzostw województwa w siatkówce trójek i mikstów. Trójki rozgrywane były w zeszłym roku, miksty natomiast w tym roku będziemy widzieli po raz pierwszy.

\*

## Sparta z Olecka najlepszym zespołem koszykarek

Ostatnie rozgrywki w koszykówce kobiet o mistrzostwo A klasy wykazały, że najlepszym zespołem, jak dotychczas, jest drużyna Sparty z Olecka. Nie poniosła ona dotychczas ani jednej porażki. Najbardziej natomiast przygotowane są do rozgry-

## Szachy

## Po 11 rundach nadal prowadzi Radziszewski

Szachsiści — uczestnicy mistrzostw województwa — zakończyli już 11 rundę spotkań. W rundzie tej Kowalski wygrał z Jeżakiem, Szuniewicz przegrał z Radziszewskim, Bednarski przegrał z Cylwikiem, Pietraszkiewicz wygrał z Gaworskim, a Bieluczyk pokonał Szurkowskiego. Pozostałe partie odłożono.

W dalszym ciągu w mistrzostwach prowadzi Radziszewski — 10 pkt. i jedna partia odłożona, przed Cylwikiem — 9 pkt. i jedna partia odłożona. Na trzecim miejscu znajduje się Łapiński — 6,5 pkt. i dwie partie odłożone.

Do końca rozgrywek pozostały 4 rundy.

## AZS i Włókniarz awansują do klasy A siatkówki kobiet

Rozgrywki w siatkówce kobiet o wejście do klasy A zakończyły się zwycięstwem AZS (Studium Nauczycielskie) przed Włókniarzem Białostok, Gwardią Białystok, Zrywem Białystok i SKS Łapy. Dwie pierwsze drużyny awansowały do klasy A.

## Z linii autowej

## Bez tego — ani rusz!

Bardzo żałuję, że nie jestem bokserem. Ale uważam, że to wcale nie przeszkadza, by zaapelować do tych, którzy sport ten uprawiają, a szczególnie do kibiców i sędziów: „bądźcie sportowcami”.

Kiedyś zastanawiałem się nad tym, dlaczego w Białymstoku boks stoi na bardzo niskim poziomie, i dlaczego nie zdobył on sobie publiczności. A jest się nad czym zastanawiać. Białystok ma pełne możliwości ku temu, by posiadać ligowych bokserów. Popatrzcie na narybek w LZS, w „Budowlance”, czy też „Włókniarzu” — chłopcy jak się patrzy. A wcale czego im brak? Postaw sportowej.

Wcale nie chodzi mi o prawienie morałów temu czy innemu sportowcowi. Ale wierzę mi, że gdybyśmy tak wszyscy zwracali uwagę naszym sportowcom na to, że boks, to nie biatyka, że tu w żadnym wypadku nie chodzi o „usadzenie” przeciwnika, że boks należy również do szlachetnych wyczynów sportowych, to niewątpliwie mogliśmy

liczyć na to, że i w naszym województwie ta dziedzina sportu będzie się rozwijała.

Działacze sportowi dźwiągają się, że na mecze bokserów nie chcą ludzie przychodzić. A powiedzmy sobie tak szczerze: co zrobili ci działacze sportowi, żeby boks był naprawdę boksem?

W niedzielę odbył się mecz bokserów o mistrzostwo A klasy pomiędzy Włókniarzem i LZS. Właśnie na tym meczu potwierdziło się, że winę za zły poziom sportu ponosi nie tylko zawodnik, ale sędziowie i publika. A najbardziej to już chyba trenerzy. Ani jedna walka nie odbyła się bez gwizdów i krzyków, ale jeszcze nie to najważniejsze. Przy samym ringu zasiadli najbardziej autorytatywni działacze sportowi i oni to robili największe halasy: „Zabij go, to wygrasz”, „na, dechy go”, „w przepuklinę”, takie i temu podobne krzyki wyrzuciły się z gardzieli działaczy.

Czy można się dziwić, że zachęcony przez „opiekunów” Klajn (LZS) walczył brutalnie, i że połował przez cały czas na silny cios, by w ten sposób odnieść przewagę nad najlepszym Borysiewiczem z Włókniarza? Nie, nie dziwię się Klajnowi, bo go tak wychowuje kierownictwo LZS. A poza tym wyraźnie przegrany Klajn zostaje ogłoszony przez sędziów za zwycięzcę. Czy taki stosunek do sportu pomaga w jego rozwoju? Nie, po stołokról.

Żałuję, że nie jestem bokserem, bo wydaje mi się, że poprosiłbym któregoś z kierowników sportowych na ring, by udowodnić, że wygrywa się bez zabicia, w czystej walce i po sportowemu... (ZET)

## Ruch zwycięża we Francji

LILLE. — Piłkarze chorzowskiego Ruchu rozpoczęli tournée we Francji meczem z reprezentacją FSGT w miejscowości Longwy k. Lille. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem Ruchu — 14:0.

## REYMONT po LATACH

(W 30 rocznicę zgonu pisarza)

„Nie przez ambicję, łaknąc sławy itp. — zostałem pisarzem z potrzeby i z musu, z bólu, nienawiści i miłości. Muszę nim pozostać do końca, choćbym ani jednego czytelnika nie miał, a przyjdzie i to dla mnie, wiem, przyjdzie z tego choćby powodu, że zbyt wiele mam nienawiści do dnia dzisiejszego, zbyt pogardzam tym wszystkim, co się dokoła dzieje i zbyt namiętnie pożądam innej jaśniejszej przyszłości...”

Zacytowane tu słowa, które w roku 1903 napisał w jednym ze swych listów Władysław Reymont, określają w sposób bardzo charakterystyczny atmosferę towarzyszącą debiutom literackim wybitnych pisarzy polskich z przełomu XIX i XX wieku. Nienawiść do stosunków panujących w świecie kapitalistycznym, marzenia o lepszej doli człowieka, a zarazem gorzka wiedza o tym, że sztuka, która głosi te myśli i uczucia, może powstać tylko w ciężkiej, upartej walce z obrońcami istniejącego stanu rzeczy — takie właśnie musiały być w owej epoce świadome założenia ideowe twórców o ambicjach nowatorstwa artystycznego.

Być pisarzem realistą — oznaczało wówczas wypowiedzieć walkę rzeczywistości.

Szczególne sytuacje życia młodego Reymonta sprawiły, że bardzo wczesnie doszedł on do tych jedynie słusznych założeń pisarskich. Znał życie znacznie lepiej niż wielu współczesnych mu pisarzy. Wychowany na wsi, w zamożnym środowisku chłopskim, wczesnie popadł z nim w konflikt. Poszło nie tylko o to, że ambitni rodzice chcieli ubrać syna w sutannę; konflikt ten miał głębsze przyczyny. Przyszłego pisarza raził prymitywizm środowiska, beznadziejność powszedniej egzystencji. Chciał ujrzeć szerszy świat, chciał odnaleźć w tym świecie ludzi, których zainteresowania nie ograniczają się tylko do ciułania grosza. Rychło ta ucieczka z domu zmieniła się w pogoń za sztuką.

Wtedy jednak nastąpiły nowe rozczarowania. Młody Reymont zawędrował do prowincjonalnej trupy aktorskiej, ale nie znalazł tam sztuki. Spotkał się z tą samą nędzą, intrygami, beznadziejnością bytowania, jakie znał aż nadto dobrze z rodzinnej wsi, czy też z lat,

kiedy pracował jako czeladnik krawiecki i próbował praktyki handlowej. Epopeje straconych złudzeń zawarł później w dwóch powieściach — „Komediantce” i „Fermentach”, w których sportretował szarą brać aktorską. Wkrótce też koleje jego losu odmieniła na nowo nędza życia aktora. Nie mając innych środków do życia, a nie chcąc pojednania z domem, przyjął skromną posadkę dozorcę robót kolejowych pod Kuluszkami, na której z trudem udało mu się wytrwać przez lat kilka.

I chociaż z biegiem czasu narastająca sława pisarska zmieniła warunki życiowe Reymonta, pozostała w nim na zawsze żywa pamięć o latach młodości niedoli. W pierwszych utworach Reymonta nad współczesnym dla skrzywdzonych przeważa jeszcze uczucie „nienawiści do dnia dzisiejszego” i pogardy dla „wszystkiego, co się dokoła dzieje”.

To uczucie pulsuje silnie z kart jego wczesnych powieści i nowel.

Reymont wprowadza do swych utworów wszystkie środki sztuki i prozy, które poznał u pro-

literackiego debiutu. Ale najostrej i najprecyzyjniej ocenia życie wiejskie. Na tej tematyce osnuta jest znaczna ilość jego nowel i najwybitniejsza powieść, jaką napisał — „Chłopi”. Nowelom, przez wiele lat niedocenianym, powojenni wydawcy przywrócili już należną popularność wśród czytelników. Ale o popularność „Chłopów” nikt nawet nie musiał walczyć. Ta powieść (wyróżniona później nagrodą Nobla) stanęła w rzędzie naszej wielkiej klasyki — obok „Lalki”, „Nad Niemnem” i „Trylogii”.

„Chłopi” nie są dziełem „z jednej bryły”. Pierwsze dwa tomy oddziela od następnych wyraźna rysa, o której zdecydowały nowe doświadczenia historyczne: rewolucja 1905 roku. Burzliwe wydarzenia, jakie wstrząsnęły Warszawą, Łodzią i Petersburgiem, skłoniły Reymonta do nowych przemyśleń, które nie zawsze prowadziły pisarza na najszlachetniejszą drogę. Reymont nienawidził świata krzywdy, ale nie rozumiał, że rewolucyjne masy mogą ten świat obalić. Przenosił znaczenie chłopstwa, w chłopie-gospodarzu ujrzał jedyne twórcę nowego życia, zdolnego samodzielnie podjąć dzieło budowy nowej społeczności. Stąd w dwóch ostatnich tomach „Chłopów” powstała kułaka Boryny doczekała się niesłusznej idealizacji.

Wszelako i w ostatnich tomach „Chłopów” znaleźliśmy wiele prawdy o życiu polskiej wsi w początkach XX stulecia. Choć rewolucja 1905 roku zachwiała Reymontem-buntownikiem, choć jej krwawy przebieg i klęska odebrały mu wiarę w sens walki, to jednak nawet w samym roku 1905 potrafił Reymont w reportażowych notatkach „Z konstytucyjnych dni” zawrzeć prawdę o dniach rewolucji. Odzwierciedlił tragizm ginących bohaterów, ukazał nastroje robotniczych dzielnic Warszawy, przyznał rację zbuntowanym i napiętnował pozory carskich „łask”, po których następowały nowe masakry. Bowiem autor „Chłopów” budował niejednokrotnie błędne koncepcje ideowe, nieraz też wprowadzał je do swych dzieł, ale nigdy nie zatracił talentu obserwatora, starał się zawsze być wiernym życia.

Granice rzeczywistości, które wkraczały do dzieł Reymonta, poszerzały się coraz bardziej. Rok 1905 był dla narodu nie tylko wielkim wstrząsem społecznym, ale równocześnie ożywił w masach nastroje patriotyczne, ukazał im nowe perspektywy walki o niepodległość. Te odrodzone dążenia pobudziły ponownie pióro Reymonta. Trylogia historyczna „Rok 1794”, którą kończył pisarz już w latach

pierwszej wojny światowej, przywołała wspomnienia powstania ludowego, ukazała czytelnikom postacie polskich jakobinów walczących o demokrację i narodową wolność. Nad drugim tomem trylogii widniał tytuł: „Nil desperandum” („Nie rozpaczaj”). Ojczyzna będzie wolna. Tak sądził pisarz, który już w roku 1909 protestował przeciw gwałtom zaborczym wstrząsającym obrazkiem „W pruskiej szkole”.

Analiza historyczna wykazuje, że i na powieści „Rok 1794” kładły się cienie nie doprowadzonych do końca lub po błędnej drodze idących przemysłów. Takie cienie odnajdujemy niemal we wszystkich utworach pisarza. Wartość pisarstwa Reymonta leży nie tyle w uogólnieniach i wnioskach, ile w niezwykle plastycznym darze obserwacyjnym, w dojrzałym znanstwie prostych i powszednich spraw życia. Był bardziej malarzem niż myślicielem, ale był malarzem wyjątkowo utalentowanym i — co równie ważne — uczciwym. Nie milczał, gdy widział krzywdę.

Książki Reymonta, świetne, znakomitą talentem narracyjnym ożywione karty „Chłopów”, „Ziemi Obiecanej” czy nowel, są zawsze świeżym i niepowtarzalnym źródłem artystycznego przeżycia.

MIROSLAWA PUCHALSKA